

# Mała delta

## Trudne mnożenie

Adaś jest nieco zarozumiały, a na lekcjach arytmetyki myślał często o ... piłce nożnej. Nauczył się, jak dodawać liczby, ale z lekcji o mnożeniu zapamiętał tylko, jak mnożyć przez 2. „Obejdę się bez tej całej reszty” — stwierdził. „Gdy każą mi pomnożyć przez 4, to pomnożę dwukrotnie przez 2 i też będzie dobrze”.

— A przez 3? — spytałem.

— Hm, przez 3? Nie nauczę się mnożenia przez 3.

Nie w każdym zadaniu jest takie mnożenie. Jeżeli na klasówce rozwiążę tylko część zadań, nie dostanę piątki, ale czwórkę albo trójkę. Nie każdy musi mieć piątkę.

Następnie Adaś zignorował dzielenie przez liczby inne niż 2 i na pytania takie, jak „ile wynosi  $21 : 3$ ”, odpowiadał „nie wiem, nie umiem dzielić przez 3”.



Toteż, gdy dostał do domu zadanie: pomnożyć 39 przez 42, szczerze mu współczułem i postanowiłem pomóc.

— Sam sobie poradzę — odburknął. — Podzielmy najpierw 39 przez 2. To daje 19.

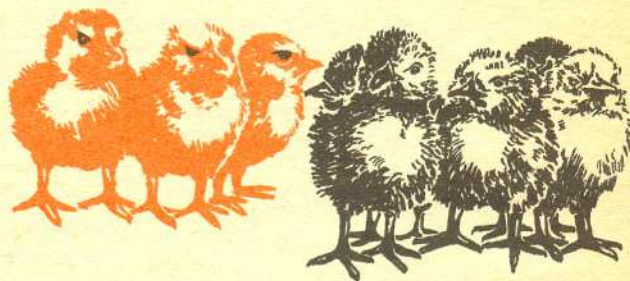
— Nie,  $19\frac{1}{2}$  — zaprotestowałem.

— Nie uczyłem się jeszcze ułamków — odpowiedział i napisał 19. — 19 podzielone przez 2 daje 9 — obliczał dalej.

— Znów źle — powiedziałem. —  $9\frac{1}{2}$ .

— Przecież mówiłem, że ułamków nie braliśmy. Będą dopiero w przyszłym roku. — Napisał 9 i dalej dzielił przez 2, otrzymując 4, 2, 1. Potem zaczął myśleć głośno:

— Co dalej? Mówiłeś kiedyś, że gdy utkniemy przy rozwiązywaniu zadania, dobrze jest zastanowić się, czy skorzystaliśmy z wszystkiego, co wiemy. A ja przecież umiem jeszcze mnożyć przez 2. 2 razy 42 daje 84,  $2 \cdot 84 = 168$  itd. — Ułożył tabelkę:



39 ·	42
19 ·	84
9 ·	168
4 ·	336
2 ·	672
1 ·	1344

i rozumował dalej: „pani od arytmetyki wie, że umiem mnożyć przez 2, na pewno więc dostałem takie zadanie, w którym iloczyny o parzystych czynnikach nie liczą się”. Przekreślił:

— Umiem jeszcze dodawać — stwierdził. —  $42 + 84 + 168 + 1344$  daje 1638. Skorzystałem z wszystkiego, co wiem. To musi być mój wynik. — Napisał w zeszytcie:  $39 \cdot 42 = 1638$ .

— To ma niewiele sensu — powiedziałem. — Zresztą,  $39 \cdot 42$  równa się (pomnożyłem szybko) ... ale ci się udało — rzeczywiście 1638. To czysty przypadek. Weźmy, powiedzmy,  $27 \cdot 12$ :

39 ·	42
19 ·	84
9 ·	168
<del>4 ·</del>	<del>336</del>
<del>2 ·</del>	<del>672</del>
<del>1 ·</del>	<del>1344</del>

— A widzisz — triumfował Adaś. Nie dawałem za wygraną. Mnożyliśmy 124 przez 21, 11 przez 12, a nawet 2 przez 2 i za każdym razem Adaś otrzymywał dobry wynik. Dopiero, gdy poszedł wreszcie spać, zrozumiałem, dlaczego jego metoda daje zawsze poprawny rezultat. Poważnie obawiam się, czy Adaś nie stanie się jeszcze bardziej zarozumiały.

27 ·	12	
13 ·	24	
<u>6 ·</u>	<u>48</u>	
3 ·	96	
1 ·	192	
	324	
		27
		× 12
		54
		27
		324